

W Państwie Islamskim zapłacisz złotymi monetami

26 marca 2015

11 listopada 2014 r. instytucja pełniąca rolę departamentu skarbu (Beit al Mal) ogłosiła, że ISIL wprowadzi do obiegu dinara, który wykonany będzie ze złota, srebra oraz z miedzi. Swoją nazwą nowa waluta nawiązywać ma do Kalifatu Umajjadzkiego, który panował nad światem islamskim w VII i VIII wieku (a przez kolejne wieki rządził w muzułmańskiej Hiszpanii).

Pomimo początkowego sceptycyzmu ze strony obserwatorów informacje dochodzące z terenów Iraku i Syrii sugerują, że władze ISIL intensywnie gromadzą całe złoto jakie uda im się zdobyć i pracują nad tym monety trafiły wkrótce do obiegu, na Twitterze można już znaleźć zdjęcia pierwszych wytłoczonych monet (poniżej), można na nich zobaczyć między innymi mapę świata, wizerunek meczetu Al-Aqsa w Jerozolimie oraz wieży Jezusa przy meczecie w Damaszku.

W większości głównych miast Iraku kupcy muszą poszukiwać nowych dostawców, gdyż Państwo Islamskie skupuje całe złoto i srebro jakie tylko pojawi się na rynku, wydano również rozkaz bojownikom walczącym na froncie by gromadzili wszelką ilość miedzi jaką będą w stanie zdobyć, szczególnym zainteresowaniem cieszą się więc między innymi kable elektryczne.

Czy nowy pieniądz zyska zaufanie ludzi? ISIL ma wielu wrogów, wielu życzy im rychłego końca, mało też prawdopodobne by mieszkańcy Syrii i Iraku nagle zaufali pieniądzwowi emitowanemu przez samozwańcze państwo, którego istnienia nie uznaje nikt na świecie. A jednak, jeśli w obieg wpuszczono by pieniądze oparte na kruszcu, wówczas nikt nie musiałby ufać ani sympatyzować z ISIL, złoto czy srebro mają swoją wartość bez względu na to kto bije z nich monety, może więc Państwo

Islamskie znalazło sposób na własny pieniądz?

Autorstwo: Victor Orwellsky

Na podstawie: mcclatchydc.com

Źródło: [Kod Władzy](#)